

Tomasz Sałata
*Wydział Nauk Ekonomicznych
Uniwersytetu Warszawskiego*

Nasz dom za 20 lat.

Jest Marzec 2027 roku. Obrzeża Warszawy. Piękne zielone osiedle ospale budzi się do życia. Jest godzina 6:59. Przy długiej ulicy Nanotechnologii stoją najnowocześniejsze domy na świecie. Jednym z nich, oznaczonym numerem 16, jest dom państwa X. Otoczony kwitnącym żywopłotem, wyróżnia się na tle pozostałych domów swym blaskiem i ciepłem z niego bijącym. Zamieszkuje go rodzina. Klasyczny w tych czasach model 2+3. Małżeństwo państwa X wraz z trójką dzieci. Przed domkiem stoi skrzynka pocztowa. Tak naprawdę to jest to atrapa, gdyż nikt już nie korzysta ze standardowej poczty.

Sypialnia państwa X znajduje się na pierwszym piętrze. Urządzona gustownie. Ogromne łóżko, w którym spokojnie śpi pan i pani X. Już niedługo. Wybija godzina 7:00. Delikatny lecz stanowczy głos uświadamia panu X, że należy wstać. To ADA – Aktywny Domowy Asystent – system komputerowy zarządzający wszystkimi najważniejszymi wydarzeniami w domu. Służy też jako budzik. Wykorzystując niewidzialną barierę fonostatyczną wygenerowaną na potrzeby budzenia, dźwięk budzika dociera tylko do pana X. Pani X jest obecnie na urlopie macierzyńskim. Opiekuje się ona najmłodszą córeczką X. Dzięki tejże barierze fonostatycznej tylko pani X słyszy płacz córeczki w nocy, dzięki czemu pan X może spokojnie wyspany wstać do pracy. „Kąpiel gotowa panie X” – powiadamia ADA. Ziewając pan X podnosi się z łóżka i udaje w stronę tylnych drzwi, łączących sypialnię z prywatną łazienką państwa X. Poza tą, w całym domu znajduje się jeszcze siedem łazienek dla gości i po jednej prywatnej przy pokojach starszych dzieci. Po drodze do łazienki w sypialni pan X mija po lewej stronie ogromną szafę wnękową a po prawej biblioteczkę, pełną mini-dysków fotonowo-kwantowych, zawierających setki terabajtów danych, w tym muzykę, książki i filmy. W prywatnej biblioteczce państwa X znajduje się mniej więcej tyle książek, ile w roku 2000 mieściła Biblioteka Narodowa w Warszawie i tyle filmów, ile hollywood zdołał wyprodukować od roku 1920. Z cichym syknięciem otwierają się automatyczne drzwi do łazienki.

Jest to jasno oświetlone pomieszczenie, zorganizowane symetrycznie wokół wielkiej dwuosobowej wanny stojącej po środku, obecnie wypełnionej wodą o idealnej temperaturze bliskiej 37° C. Po obydwu stronach łazienki znajdują się umywalki, wyraźnie można poznać, która należy do pani, a która do pana X. Ściany w głównej części pokryte są lustrzanym tynkiem. Już chwilę po wejściu do wanny, panu X przed oczami pojawia się hologramowe menu śniadaniowe. Generowane jest przez HoloX – najpopularniejsze urządzenie ostatnich lat. Generuje ono trójwymiarowe interaktywne obrazy w doskonałej rozdzielczości. Po chwili zastanowienia i kliknięciu odpowiedniej pozycji, pan X otrzymuje swoje śniadanie na tacce wysuwającej się z filaru za jego głową. Dziś na śniadanie pan X zdecydował się na zupę mleczną z płatkami, kanapki z serem białym i dżemem malinowym oraz kakao. Tacka zawiera 3 pastylki i szklanekę wody. Pan X szybko połyka pastylki i popija wodą. Tacka chowa się zabierając pustą szklaneczkę, a uczucie najeżenia szybko wypełnia naszego bohatera. Pani X nie jest zwolenniczką Foodster'a, gdyż tak nazywa się ten rodzaj jedzenia, jest jednak zazwyczaj zbyt zmęczona rano, by wstać i zrobić mężowi „prawdziwe” śniadanie. Po skonsumowaniu śniadania, a w czasie gdy specjalny system automatycznego czyszczenia dalej działa w wannie,

HoloX wyświetla przed oczami pana X dzisiejszy interaktywny numer „Gazety Wyborczej”. Abonament w wysokości 21\$/miesiąc umożliwia mu dostęp do gazety już sekundy po oddaniu jej do „druku” oraz wszystkich numerów archiwalnych od początku prenumeraty.

Po kąpieli, lekturze i wyborze odpowiedniego stroju na dziś, pan X schodzi piętro niżej, gdzie spotyka zasnęłą żonę. Po chwili widzi dzieci zbiegające z piętra. Starsza córka ma już 10 lat i kłócąc się z młodszym bratem ściga się do wyjścia. Przed wyjściem czeka na nie TeleTransporter, który bezpiecznie dowiezie je do szkoły. Parter domu państwa X składa się z dwóch głównych części : kuchni, urządzonej przez ukochaną żonę pana X, oraz salonu, ogromnego jasnego i urządzonego w eleganckim stylu. Pani X przygotowuje sobie właśnie kawę w kuchni, gdy pan X mówi, że musi już iść do pracy. Schodzi piętro niżej. W piwnicy znajduje się najlepiej zabezpieczona część domu. By dostać się do niej pan X przechodzi test siatkówki oka, oraz linii papilarnych dłoni. Ma on stąd dostęp do wszystkich dokumentów jego banku. Pan X jest bowiem prezesem jednego z największych banków na terenie kraju. Korzystając z dobrodziejstw technologii, nie musi się ruszać z domu by znaleźć się w pracy.

Z pokoi, których nasz bohater niestety dziś nie odwiedzi, a o których chciałbym wspomnieć jest pokój relaksu. Wyposażony w specjalny model HoloX'a – HDoloX. Który umożliwia oglądanie najnowszych filmów, nagranych w technologii 3DHD, które oglądając znajdujemy się naprawdę „w środku akcji”. Do tegoż samego urządzenia podłączona jest najnowsza konsola Sony, która umożliwia prawdziwą grę. Przykładem może być nowa wersja gry Pro Evolution Soccer, w której tym razem na prawdę trzeba biegać! Pan X bardzo lubi się relaksować grając lub oglądając filmy z ukochaną żoną.

Jest godzina 18:00. Pan X skończył pracę i wraca do domu... Pani X krząta się po kuchni jakoś niespokojnie. Pan X podchodzi do niej coś jej szepcze na ucho. Wręcza jej piękny bukiet 50 czerwonych róż, które dostarczono mu w ciągu dnia – wyjątkowo nie wirtualnych. To jedno się nie zmieniło od dawna i kobiety wciąż uwielbiają prawdziwe kwiaty. Razem wchodzi po schodach, aż na poddasze. Tam czeka na nich nowoczesny, prywatny helikopter. Wsiadają do niego. Dach rozsuwa się, umożliwiając wystartowanie. Udają się na romantyczną kolację do Paryża. W końcu dziś są urodziny Pani X, no i minęło już 20 lat odkąd są razem... Z helikoptera mają jednak ciągły podgląd na to co robią ich dzieci, i czy niania dobrze się nimi opiekuje.